

Sygn. akt X K 572/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 października 2016 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku w X Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: SSR Maria Julita Hartuna

Protokolant: Magdalena Sadowska

po rozpoznaniu w dniu 07.10.2016 r. sprawy:

J. D. (D.), s. W. i D. zd. L., ur. (...) w D.

oskarżonego o to że:

w dniu 21 kwietnia 2016 roku w P. w ruchu lądowym na ulicy (...), będąc uprzednio skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku sygn. akt X K 1132/14 z art. 178a § 1 kk, prowadził pojazd mechaniczny marki F. nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości 0,61 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu

tj. o czyn z art. 178a § 1 i 4 kk

I. oskarżonego **J. D.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu i kwalifikowanego aktem oskarżenia czynu i za to na mocy art. 178a § 1 i 4 kk skazuje go, a na mocy art. 178a § 4 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na mocy art. 42 § 3 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio;

III. na mocy art. 43a § 1 i 2 kk orzeka od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych);

IV. na mocy art. 626 § 1 kpk, art. 624 § 1 kpk, art. 1, art. 17 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt X K 572/16

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 kwietnia 2016 r. J. D. od godziny 17.00 spożywał alkohol w G., wypił łącznie 6 piw. Późnym wieczorem jego narzeczona posprzeczała się ze swoim bratem, który ją uderzył. Poprosiła ona J. D., aby zabrał ją do lekarza. J. D. wsiadł do swojego samochodu marki F. (...), który kilka dni wcześniej kupił, i pojechał z narzeczoną do P.. Nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami, nie miał też przy sobie dowodu rejestracyjnego auta ani polisy OC. Miał też niesprawne światło „stop”. Ponieważ jego tor jazdy był niestabilny, jechał slalomem, około godziny 23.00 został zatrzymany do kontroli drogowej przez funkcjonariuszy Policji R. H. i S. P..

dowody: zeznania świadków R. H. k. 61, S. P. k. 60 - 61, częściowo wyjaśnienia oskarżonego k. 59 – 60, 11, pismo Starostwa Powiatowego w P. k. 14

J. D. został poddany badaniu zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu urządzeniem A. 7410. O godzinie 23.11 badanie wykazało zawartość 0,61 mg/l, a o godzinie 23.26 - 0,62 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Okazało się także, że J. D. jest poszukiwany do odbycia kary.

dowody: protokół badania trzeźwości k. 2, protokół zatrzymania osoby k. 3, zeznania świadków R. H. k. 61, S. P. k. 60 - 61

J. D. był dotychczas karany:

- wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk - Południe w Gdańsku w sprawie X K 1132/14 za czyn z art. 178a § 1 kk na karę 8 miesięcy ograniczenia wolności, z tym, że w toku postępowania wykonawczego zamieniono ją na zastępczą karę pozbawienia wolności;
- wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk - Południe w Gdańsku w sprawie X K 506/15 za czyn z art. 279 § 1 kk na karę pozbawienia wolności oraz ograniczenia wolności.

dowód: dane o karalności k. 16 – 18, 53 – 55, dane o odbywaniu kary z systemu (...) k. 29 – 30, odpis wyroku k. 43 - 44

J. D. jest kawalerem, żyje w stałym związku, ma dwoje dzieci i spodziewa się trzeciego. Ma wykształcenie podstawowe, nie ma zawodu, na wolności pracował na budowie, osiągając dochód rzędu 2.500 zł miesięcznie. Cieszy się dobrym stanem zdrowia.

dowód: dane osobopoznawcze k. 58

Oskarżona J. D. zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i na rozprawie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia. Z uwagi na wymóg zwięzłości uzasadnienia, przewidziany w art. 424 § 1 kpk, odstąpiono od cytowania wyjaśnień oskarżonego, odsyłając do niżej wskazanych kart akt.

vide: wyjaśnienia oskarżonego k. 59 – 60, 11

Sąd zważył, co następuje:

W świetle całokształtu zgromadzonego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego, w szczególności zeznań świadków R. H., S. P., wyjaśnień oskarżonego oraz dokumentów zgromadzonych i ujawnionych zgodnie z przepisami procedury karnej, których wiarygodność i rzetelność nie była kwestionowana, zarówno fakt popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu występkę, jak i wina J. D., nie budzą wątpliwości.

Stan faktyczny w sprawie był zasadniczo bezsporny. Naoczni świadkowie R. H. i S. P. zeznali, a oskarżony to potwierdził, że w dniu zatrzymania prowadził pojazd pod wpływem alkoholu. Do ujawnienia tego faktu doszło dlatego, że policjantów zaniepokoił niestabilny tor jazdy pojazdu prowadzonego przez J. D.. W ocenie Sądu, nie ma jakichkolwiek podstaw, by kwestionować wiarygodność jasnych i rzeczowych zeznań R. H. i S. P..

Sąd dał także generalnie wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, które co do zasady były zgodne z pozostałymi dowodami, szczególnie tym, które złożył w postępowaniu przygotowawczym. Oskarżony przyznał, że świadomie wsiadł za kierownicę auta w stanie nietrzeźwości, że wiedział o tym, że jest to przestępstwo i że jego zachowanie stanowiło zagrożenie nie tylko dla niego samego, ale i dla innych uczestników ruchu drogowego. Co więcej, oskarżony wskazał cel, w jakim jechał nocą do P.. Niemniej jednak, zdaniem Sądu, nie polegają na prawdzie zapewnienia oskarżonego, jakoby zachował w pełni panowanie nad pojazdem, gdyż przeczą temu zeznania R. H. i S. P. (zresztą warto zauważyć, że informacja o tym, że kierujący jechał slalomem, znajduje się już w notatce urzędowej, sporządzonej bezpośrednio po zatrzymaniu J. D.). W ocenie Sądu, oskarżony, znajdując się w stanie upojenia alkoholowego, mógł nawet nie

zdawać sobie sprawy z tego, że jego sposób jazdy jest nieprawidłowy. W tej zatem, niewielkiej części, Sąd nie dał wiary oskarżonemu.

Ponadto, Sąd oparł się na dowodach z pozostałych dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, w szczególności protokołach badania trzeźwości, zatrzymania, odpisach wyroków, danych o karalności i o odbyciu kary, które zostały sporządzone przez upoważnione osoby w zakresie ich kompetencji.

Podsumowując, stwierdzić należy, iż oskarżony swym postępowaniem wyczerpał znamiona występkę z art. 178a § 1 kk. Czynu tego dopuszcza się ten, kto znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym. Zgodnie z art. 115 § 16 kk, stan nietrzeźwości w rozumieniu kodeksu karnego zachodzi, gdy zawartość alkoholu w 1 dm³ przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. Stan, w jakim znajdował się J. D., prowadząc samochód w dniu 21 kwietnia 2016 r., był zatem stanem nietrzeźwości. Niewątpliwie, J. D., będący osobą dorosłą, karaną już wcześniej za czyn z art. 178a § 1 kk, znającą zarówno działanie alkoholu na organizm, jak i normy prawne obowiązujące kierowców, popełnił to przestępstwo umyślnie. Oskarżony nie podał jakiegokolwiek przekonującego wytłumaczenia, które mogłoby uwolnić go od odpowiedzialności za popełnienie tego występkę. Fakt, iż oskarżony chciał udzielić pomocy swojej narzeczonej, go nie usprawiedliwia. Jak wynika z wyjaśnień oskarżonego, nie wiedział on w ogóle, jakich obrażeń doznała ona w toku sprzeczki z bratem, czy były one poważne, czy wymagały pomocy lekarskiej. Jak się później okazało, narzeczona ostatecznie całkowicie zrezygnowała z udania się po jakąkolwiek pomoc do lekarza, nie uczyniła tego ani bezpośrednio po zatrzymaniu J. D., ani w dniach następnych. Oznacza to, że obiektywnie rzecz biorąc nie było potrzeby, by 21 kwietnia 2016 r. w nocy wieźć narzeczoną J. D. na pogotowie, narażając na szwank życie i zdrowie zarówno kierującego, jak i jego pasażerki oraz innych uczestników ruchu, jakich mogli napotkać na drodze, a także ryzykując poniesieniem surowej odpowiedzialności karnej. Co więcej, samodzielne zawiezienie narzeczonej przez J. D. autem do lekarza nie było jedyną możliwością udzielenia jej pomocy. Oskarżony nawet nie spróbował poprosić o przysługę innych osób (członków rodziny, sąsiadów, przyjaciół, współnika), wezwać karetki pogotowia, taksówki czy podmiotu trudniącego się zawodowo przewozem osób. Każde z tych rozwiązań byłoby zdecydowanie lepsze, niż prowadzenie auta w takim stanie, w jakim znajdował się oskarżony.

Jednocześnie, jako że oskarżony był wcześniej prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, podlegał surowszej odpowiedzialności karnej przewidzianej w art. 178a § 4 kk.

Zdaniem Sądu, oskarżonemu przypisać można winę w popełnieniu omawianego czynu. Oskarżony jest podmiotem zdolnym ze względu na wiek do ponoszenia odpowiedzialności karnej, a zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dostarcza podstaw do przyjęcia, iż w chwili czynu oskarżony był niepoczytalny lub znajdował się w anormalnej sytuacji motywacyjnej. Miał więc oskarżony obiektywną możliwość zachowania się w sposób zgodny z obowiązującym porządkiem prawnym, czego jednak nie uczynił, i z tego tytułu zasadnie postawić mu można zarzut.

Wymierzając oskarżonemu karę za przypisaną mu przestępstwo Sąd uwzględnił wszelkie okoliczności, jakie nakazuje brać pod uwagę przepis art. 53 § 1 kk, zgodnie z którym Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Kara wymierzona oskarżonemu J. D., w ocenie Sądu, jest adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, jakiego dopuścił się oskarżony. Przestępstwo z art. 178a § 1 i 4 kk zagrożone jest karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Przy wymiarze kary Sąd dostrzegł szereg okoliczności obciążających oskarżonego. Po pierwsze, należy podkreślić, że J. D. dopuścił się umyślnego i rażącego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez kierowanie pojazdem pomimo znaczącego upojenia alkoholowego i to w sposób niezapewniający panowania nad pojazdem, zresztą nie do końca sprawnym technicznie. Po drugie, na wymiar kary miała wpływ uprzednia karalność oskarżonego. Za okoliczność łagodzącą trudno też uznać motywację oskarżonego - wprawdzie impulsem dla zajęcia miejsca za kierownicą samochodu była chęć udzielenia pomocy narzeczonej, jednakże nie sposób pozytywnie

ocenić tego, że oskarżony wioził bliską mu osobę samochodem z G. do P., znajdując się w stanie nietrzeźwości, narażając ją w ten sposób na dalece większe niebezpieczeństwo, aniżeli tylko brak opatrzenia obrażeń odniesionych w toku szarpaniny z bratem. W tej sytuacji, w ocenie Sądu, kara wymierzona oskarżonemu nie mogła być nadmiernie łagodna, lecz plasować się winna wyraźnie powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia. Wymierzona oskarżonemu kara 6 miesięcy pozbawienia wolności spełnia te warunki.

Na marginesie należy także dodać, że Sąd nie uznał za uzasadnione zastosowanie wobec oskarżonego nadzwyczajnej instytucji, o której mowa w art. 37a kk, która umożliwiałaby wymierzenie J. D. kary ograniczenia wolności (o co wnosił) lub grzywny. W ocenie Sądu, żadne szczególne względy nie przemawiają za wyjątkowym potraktowaniem oskarżonego poprzez orzeczenie kary łagodniejszego rodzaju. Wręcz przeciwnie, warto zauważyć, że w przeszłości oskarżonemu wymierzono już karę ograniczenia wolności, ale jej wykonanie napotkało na takie przeszkody, że zamieniono tę karę na zastępczą karę pozbawienia wolności. Ponowne orzekanie tej kary jest zatem bezcelowe, skoro i tak oskarżony tego rodzaju kar nie wykonuje. Nie bez znaczenia jest też fakt, iż oskarżony nie podporządkował się także wezwaniu do odbycia kary pozbawienia wolności, o czym świadczy okoliczność, iż był w tym celu poszukiwany, a jego osadzenie było możliwe tylko dlatego, że zatrzymano go w związku z popełnieniem kolejnego przestępstwa. Trudno w tej sytuacji uznać, że J. D. zasługuje na wyjątkowe, łagodniejsze potraktowanie, aniżeli inni sprawcy przestępstw z art. 178a § 1 i 4 kk.

Dodatkowo, należy podkreślić, iż Sąd nie miał możliwości zastosowania wobec oskarżonego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności. Zgodnie z treścią przepisu art. 69 § 1 kk, Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności tylko wówczas, gdy sprawca w czasie popełnienia przestępstwa nie był skazany na karę pozbawienia wolności. W realiach sprawy, J. D. w czasie czynu (21 kwietnia 2016 r.) był już skazany na karę pozbawienia wolności wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku z dnia 26 stycznia 2016 r. w sprawie X K 506/15, zatem warunkowe zawieszenie wykonania kary byłoby niedopuszczalne.

Z mocy art. 42 § 3 kk, w przypadku popełnienia przestępstwa z art. 178a § 1 i 4 kk, obligatoryjne było również orzeczenie wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio. Sąd nie miał podstaw do uznania, że w okolicznościach sprawy zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami, który przemawiałby za przyjęciem, że orzeczenie środka w tym wymiarze byłoby rażąco niesprawiedliwe. Oskarżony nie jest osobą młodocianą, niedoświadczoną życiowo, wręcz przeciwnie, jest dojrzałym, świadomym grożących mu konsekwencji mężczyzną, który całkowicie umyślnie zlekceważył obowiązujące go normy prawne, wsiadając za kierownicę auta tuż po spożyciu znacznej ilości alkoholu, do tego nie posiadając prawa jazdy, i prowadził pojazd w sposób realnie zagrażający bezpieczeństwu na drodze. Fakt, że oskarżony ma na utrzymaniu dzieci i chciałby pozostawać na wolności, by opiekować się ciężarną narzeczoną, nie może mieć decydującego znaczenia dla wymiaru kary i środków karnych wobec oskarżonego, który nie pomyślał o dobru swojej rodziny, popełniając poważne przestępstwo.

Podobnie, z mocy art. 43a § 2 kk Sąd orzekł od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej obligatoryjne świadczenie pieniężne w minimalnej dopuszczalnej przepisami kwocie 10.000 zł. Przedmiotowe świadczenie, w wysokości określonej w niniejszym wyroku, wzmocni korzystne oddziaływanie na sprawcę. Ustalając wysokość rzeczonego świadczenia pieniężnego, Sąd uwzględnił sytuację materialną J. D., uznając, iż zapłata kwoty wyższej aniżeli minimalna prowadziłaby do nadmiernego uszczerbku dla utrzymania rodziny oskarżonego.

Sąd na mocy art. 626 § 1 kpk, art. 624 § 1 kpk, art. 1, art. 17 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa. Sąd uznał, że oskarżony, przebywający aktualnie w zakładzie karnym, mający rodzinę na utrzymaniu, na wolności osiągający niewielkie dochody i mający w perspektywie dalszą izolację, nie zdoła ponieść tych kosztów bez nadmiernego uszczerbku dla utrzymania siebie i swojej rodziny.